

Rośnie liczba dzieci i emerytów żyjących w ubóstwie

10 grudnia 2017

Ostatnie cztery lata w Wielkiej Brytanii przyniosły gwałtowny wzrost liczby dzieci i emerytów żyjących w ubóstwie. Tych pierwszych jest o 400, a drugich o blisko 300 tysięcy więcej, co ma być skutkiem ostatnich dziesięcioleci przemijających pod znakiem postępu, ale jednocześnie stagnacji we wzroście płac, wysokiej inflacji, czy też ograniczenia liczby szkoleń dla pracowników i rezygnacji z tanich mieszkań dla rodzin z dziećmi.

Badania na temat ubóstwa wśród najmłodszych i najstarszych Brytyjczyków przeprowadził think-tank Joseph Rowntree Foundation, który porównał ze sobą dane statystyczne z lat 2012-2013 oraz dostępne obecnie. Z analizy wynika, że w ciągu czterech lat liczba dzieci żyjących w niedostatku zwiększyła się o 400 tysięcy, natomiast w przypadku emerytów o blisko 300 tysięcy. Najbardziej niepokojący wydaje się fakt, iż w ostatnich latach odwrócił się trend widoczny od połowy lat 90. XX wieku, kiedy odsetek osób żyjących w ubóstwie zaczął spadać.

Zdaniem autorów raportu w ostatnich dziesięcioleciach gospodarczego wzrostu nie zwracano uwagi na zamrożenie wzrostu płac, co okazało się katastrofalne w skutkach, gdy jednocześnie cały czas rosła inflacja. Realne wynagrodzenia są więc warte dużo mniej niż przed dziesięcioma laty, stąd też think-tank postuluje między innymi wzrost stawki godzinowej do 10 funtów, ograniczenie opodatkowania pensji w sektorze państwowym, wdrożenie programu efektywnych szkoleń pracowników, a także powrót do taniego budownictwa mieszkaniowego.

Jednocześnie szacuje się, że jeśli nic się w tej kwestii nie

zmieni, ubóstwo w Wielkiej Brytanii będzie dalej rosło. W ciągu najbliższych pięciu lat liczba dzieci żyjących w biedzie wzrośnie więc z 4 do blisko 5,2 miliona, zaś bez aktywnych działań statystyki w tej sprawie będą jeszcze gorsze.

Na podstawie: TheGuardian.com

Źródło: Autonom.pl